

Stan Borys, Coraz to z ciebie jako z drzazgi smolnej

Coraz to z Ciebie jako z drzazgi smolnej
Wokoło lecą szmaty zapalone
Gorejąc nie wiesz czy stawasz się wolny
Czy to co Twoje będzie zatracone
Czy popiół tylko zostanie i zamęt
Co idzie w przepaść z burzą.

Czy zostanie
Na dnie popiołu gwiaździsty dyjament
Wiekuistego zwycięstwa zaranie?

Wiary dziś życzę Tobie, że zostanie
Bo na tej ziemi jesteś po to właśnie
By z ognia zgliszcza
Mógł powstać dyjament
Wiekuistego zwycięstwa zaranie

Czy wiesz, że jesteś po to właśnie!

Położ rękę na sercu
Otwórz oczy szeroko i skacz!
Powiedz: Teraz lub nigdy
Zamiast: Będzie co ma być
I nie czekaj aż głód spełni
Twoje cierpienie! Tak!